

Zobacz, jak szybko wieje czasów wiatr
A w tej krainie ciągle myśl nie płynie.
Ukryci w kryjówkach wszyscy przyjaciele
Czekając na znak święty z nieba w niedzielę.
Płaczą nad losem swoim i tej krainy
Dlaczego tutaj ciągle myśl nie płynie.
Bo prawda, jak mówią, jest bardzo banalna
Głowy pustoszy komuna mentalna.

Bo mądrość góruje nad głupotą, tak
Jak, jak światłość góruje nad ciemnością, i
I kapłan sekty panującej w krainie
On dobrze wie to, co wiedzieć powinien.
I targuje się z wojskowym, pół nocy tracąc zdrowie
W końcu podzielią się po połowie.
Jeden się przeżegna, drugi
Drugi spojrzy śmiało.
On będzie rządzić tłuszcza
Batem i pałą.

(Na na nana - nananana) x3

(Na na na na na)

(Na na nana - nananana) x3

(Na na na na na na)

Zobacz, jak szybko wieje czasów wiatr
A w tej krainie ciągle myśl nie płynie.
Ukryci w kryjówkach wszyscy przyjaciele
Czekając na znak święty z nieba w niedzielę.
Płaczą nad losem swoim i tej krainy
Dlaczego tutaj ciągle myśl nie płynie.
Bo prawda, jak mówią, jest bardzo banalna
To głowy pustoszy komuna mentalna.